

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2022 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy w składzie:	
Przewodniczący:	Sędzia Elżbieta Kala
po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2022 r. w Bydgoszczy na posiedzeniu niejawnym	
sprawy z powództwa: (...) w K. przeciwko : J. T. o zapłatę	

- zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 104.777,55 zł (sto cztery tysiące siedemset siedemdziesiąt siedem złotych pięćdziesiąt pięć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 listopada 2017 r. do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 11.704 zł (jedenaście tysięcy siedemset cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu;
- zasądza od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Oddziału Finansowego Sądu Okręgowego w Bydgoszczy kwotę 1.063,38 zł (tysiąc sześćdziesiąt trzy złote trzydzieści osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt VIII GC 371/18

UZASADNIENIE

Powód – (...) w K. (pierwotnie: (...) w K.) wniósł pozew przeciwko pozwanej – J. T. o zapłatę kwoty 104.777,55 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13 listopada 2017r. do dnia zapłaty. Ponadto powód domagał się także zasądzenia od pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że strony zawarły w dniu 27 stycznia 2017r. ustną umowę, na podstawie której pozwana zobowiązała się dostarczyć towar marki (...) do magazynu powoda położonego w S.. Powód zaznaczył, że pozwana wystawiła fakturę pro forma z dnia 27 stycznia 2017r. na podstawie której powód dokonał płatności w wysokości 104.777,55 zł. Jednakże wobec braku dostarczenia towaru w umówionym terminie, strony anulowały zamówienie, a następnie w dniu 13 kwietnia 2017r., zawarły ustną umowę na podstawie której pozwana zobowiązała się dostarczyć towar marki (...) do dnia 2 czerwca 2017r. do magazynu powoda położonego w S.. Powód zaznaczył, że

na poczet zamówienia z dnia 13 kwietnia 2017r. została zaliczona dokonana już przez powoda płatność w wysokości 104.777,55 zł, zaś spółka otrzymała fakturę VAT nr (...) z dnia 14 czerwca 2017r. jedynie w formie zdjęcia, za pośrednictwem korespondencji mailowej. Powód podniósł, że w wyniku braku dostarczenia przez pozwaną towaru marki (...) w umówionym terminie tj. w dniu 2 czerwca 2017r., pracownicy powoda wielokrotnie kontaktowali się z pozwaną celem wyjaśnienia zaistniałej sytuacji. Powód podał dalej, że na skutek tychże rozmów pracownicy powoda dostawali zapewnienie, że produkty odzieżowe zostaną dostarczone w innym ustalonym przez strony terminie, jednakże pozwana nie wywiązała się ze swoich obietnic. Powód wskazał, że wobec niedostarczenia towaru w żadnym z umówionych terminów, pismem z dnia 19 października 2017r. wezwał pozwaną do dostarczenia przedmiotowego towaru w nieprzekraczalnym terminie do dnia 31 października 2017r. pod rygorem odstąpienia od umowy i dochodzenia roszczeń odszkodowawczych. Powód wskazał, że w związku z faktem, że pozwana nie dostarczyła towaru w ostatecznym terminie ani nie zareagowała w żaden sposób na przedmiotowe wezwanie, powód w piśmie z dnia 2 listopada 2017r. złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Powód zaznaczył przy tym, że pozwana w żaden sposób nie skontaktowała się z nim w tej sprawie.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 16 kwietnia 2018r., wydanym w sprawie IX GNc 458/18 Sąd Okręgowy w Krakowie IX Wydział Gospodarczy orzekł zgodnie z żądaniem pozwu oraz rozstrzygnął o kosztach procesu.

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swego stanowiska pozwana wskazała, że Sądem właściwym miejscowo do rozpoznania sprawy jest sąd właściwy dla miejsca siedziby pozwanej tj. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy. Pozwana podkreśliła również, że z załączonych przez powoda do pozwu dokumentów wynika wprost, że powód nie dokonał jakichkolwiek uzgodnień z pozwaną, zaś osobą z którą prowadził rozmowy oraz wszelkie ustalenia był D. M. działający jako (...), czyli nie z (...). Pozwana zaznaczyła, że nikt nie czynił z pozwaną ustaleń co do treści i warunków ewentualnej umowy sprzedaży, zaś wszystko odbyło się bez jej udziału. Pozwana zaznaczyła, że także środki pieniężne przekazane na rachunek bankowy pozwanej zostały przejęte przez D. M. (1), który nie informował jej o tym, aby były jakieś trudności czy problemy związane z realizacją umowy. Z uwagi na powyższe okoliczności, pozwana wskazała, że skierowała do Prokuratury Rejonowej w Bydgoszczy zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez powoda i inne wskazane osoby na szkodę pokrzywdzonej.

W piśmie z dnia 2 lipca 2018r. powód podtrzymał swoje dotychczasowe twierdzenia oraz wnioski. Ponadto powód wskazał, że pozwana miała wiedzę o warunkach sprzedaży i całej sprawie. Powód podkreślił, że faktura na podstawie której dokonał płatności została wystawiona przez osobę o nazwisku T., a powód dokonał płatności na wskazany w niej rachunek bankowy. Powód zaznaczył, że nie ma i nie może mieć wiedzy na temat tego, komu pozwana następnie przekazała uzyskaną od powoda kwotę i nie może z tego tytułu ponosić odpowiedzialności. Powód zwrócił uwagę, że gdyby pozwana nie wiedziała o ustaleniach dotyczących współpracy, to zapewne nie wystawiłaby faktury VAT nr (...) z dnia 14 czerwca 2017r. Zatem, zdaniem powoda, wykonał on w pełni swoje zobowiązanie, nie uzyskując w zamian świadczenia ze strony pozwanej.

W piśmie z dnia 16 lipca 2018r. pozwana wskazała, że nie zawierała z powodem jakiegokolwiek umowy, zaś wszelkie ustalenia czego powód nie kwestionuje, były realizowane przez D. M. (1), który działał we własnym imieniu i na własny rachunek, wobec tego w ocenie pozwanej to on powinien być stroną pozwaną w niniejszej sprawie.

Postanowieniem z dnia 13 sierpnia 2018r. w sprawie o sygn. akt IX GC 579/18 Sąd Okręgowy w Krakowie stwierdził swoją niewłaściwość miejscową oraz przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy (zob. k. 80-81 akt).

Postanowieniem z dnia 15 października 2019r. w sprawie o sygn. akt VIII GC 371/18 Sąd Okręgowy w Bydgoszczy zawiesił postępowanie w sprawie na podstawie art. 177§1 pkt. 4 k.p.c. (zob. k. 149 – 149v akt). Postanowieniem z dnia

31 marca 2020r. w sprawie o sygn. akt V AGZ 225/19 Sąd Apelacyjny w Gdańsku uchylił ww. postanowienie Sądu Okręgowego w Bydgoszczy (zob. k. 179 akt).

W dalszych pismach strony podtrzymywały swoje dotychczasowe twierdzenia oraz wnioski podnoszone w sprawie niniejszej.

Sąd Okręgowy ustalił co następuje.

Powód – (...) w K. jest przedsiębiorcą wpisanym do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego. Pierwotna nazwa firmy tj. (...) w K. została zmieniona na obecną nazwę (...) w K..

Pozwana – J. T. również jest przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą. Przedmiotową działalność gospodarczą pozwana prowadziła od 2013r. pod firmą (...). Nadto działalność ta dotyczyła prowadzenia parkingu strzeżonego przy (...) w Z..

Działalnością pozwanej – J. T. realnie zajmował się jej mąż – S. T. (1). To on posiadał wszystkie pełnomocnictwa i upoważnienia pozwanej do prowadzenia działalności w jej imieniu.

(dowód: KRS powoda z dnia 1 grudnia 2020r. – k. 343- 357 akt, KRS powoda z dnia 8 marca 2018r. – k. 11 – 14 akt, CEiDG pozwanego – k. 15 -16 akt, wyjaśnienia złożone przez pozwanego – k. 442v – 444 v akt oraz płyta CD – 445 akt , zeznania świadka S. T. (1) – k. 214 – 215 v akt)

Na przełomie roku 2016 r., D. M. (1) – prowadzący wówczas własną działalność gospodarczą (...) zaproponował pełnomocnikowi pozwanej – S. T. (1) rozszerzenie działalności pozwanej na sprzedaż ubrań, m.in. powodowi. Pełnomocnik pozwanej wyraził zgodę na współpracę z powodem, natomiast D. M. (1) za pracę wykonaną na rzecz pozwanej miał otrzymać od niej wynagrodzenie tj. po sprzedaży towaru powodowi D. M. (1) otrzymałby prowizję z tego tytułu od pozwanej.

(dowód: zeznania świadka S. T. (1) – k. 214 – 215 v akt, wyjaśnienia złożone przez pozwanego – k. 442v – 444 v akt oraz płyta CD – 445 akt, zeznania świadka P. D. – k. 261-262 akt)

D. M. (1) był upoważniony przez pozwaną do jej reprezentowania podczas współpracy z powodem, natomiast powód z pozwaną – J. T. oraz z mężem pozwanej – S. T. (1) nie mieli nigdy się ze sobą kontaktu.

(dowód: zeznania świadka S. T. (1) – k. 214 – 215 v akt, wyjaśnienia złożone przez pozwanego – k. 442v – 444 v akt oraz płyta CD – 445 akt)

W konsekwencji nawiązania przez D. M. (1) - działającego w imieniu pozwanej - współpracy z powodem, strony zawarły w dniu 27 stycznia 2017r. ustną umowę, na podstawie której pozwana zobowiązała się dostarczyć towar marki C. (...) do magazynu powoda położonego w S.. Pozwana wystawiła fakturę pro forma z dnia 27 stycznia 2017r., na podstawie której powód dokonał na konto pozwanej płatności w wysokości 104.777,55 zł. Następnie wobec braku dostarczenia towaru w umówionym terminie, strony anulowały zamówienie i w dniu 13 kwietnia 2017r., zawarły ustną umowę, na podstawie której pozwana zobowiązała się dostarczyć towar marki (...) do dnia 2 czerwca 2017r. do magazynu powoda położonego w S..

W związku z powyższym, na poczet zamówienia z dnia 13 kwietnia 2017r. została zaliczona dokonana już przez powoda płatność w wysokości 104.777,55 zł.

(dowód: kopia fotografii faktury VAT nr (...) – k. 17 akt, korespondencja mailowa – k. 18 – 27 akt, faktura proforma nr (...) – k. 28 akt, potwierdzenie dokonania przelewu – k. 29 akt , zeznania świadka M. Ł. – k. 314-315 akt, zeznania świadka M. T. – k. 385-385v akt, zeznania świadka K. K. – k. 412 -412 v akt oraz płyta CD – k. 413 akt, wyjaśnienia złożone przez powoda – k. 442-442v akt)

Pozwana – J. T., na potrzeby prowadzenia swojej działalności gospodarczej posiadała konto bankowe. D. M. (1) nie miał żadnego dostępu do konta bankowego pozwanej. Tylko mąż pozwanej- S. T. (1) miał dostęp do przedmiotowego konta i tylko on dokonywał operacji finansowych na tymże koncie.

(dowód: zeznania świadka S. T. (1) – k. 214 – 215 v akt, wyjaśnienia złożone przez pozwanego – k. 442v – 444 v akt oraz płyta CD – 445 akt)

W dniu 7 lutego 2017r. na konto bankowe należące do pozwanej wpłynęła kwota 104.777,55 zł od powoda z tytułu zawartej przez strony umowy. Zarówno sama pozwana – J. T. jak i mąż pozwanej – S. T. (1) mieli wiedzę co do tego, że powyższy przelew pochodzi od powoda i jest związany z zawartą przez nich umową.

Całą powyższą kwotę otrzymaną od powoda, wypłacił mąż pozwanej. Następnie kwotę tę przekazał fizycznie D. M. (1). Przekazanie pieniędzy odbyło się w domu pozwanej, w jej obecności.

(dowód: zeznania świadka S. T. (1) – k. 214 – 215 v akt, wyjaśnienia złożone przez pozwanego – k. 442v – 444 v akt oraz płyta CD – 445 akt, potwierdzenie dokonania przelewu – k. 29 akt)

D. M. (1) po otrzymaniu pieniędzy od pozwanej, nie wykonał swoich obowiązków związanych ze zrealizowaniem umowy łączącej powoda z pozwaną. Ostatecznie pozwana nie dostarczyła powodowi towaru zgodnie z umową stron. Ponadto pomimo tego, że pozwana zwracała się do D. M. o zwrot całej otrzymanej kwoty, to jednak D. M. (1) tego nie uczynił.

(dowód: zeznania świadka S. T. (1) – k. 214 – 215 v akt, wyjaśnienia złożone przez pozwanego – k. 442v – 444 v akt oraz płyta CD – 445 akt, korespondencja mailowa – k. 75 akt, korespondencja w formie SMS – k. 76-78 akt)

Wobec niedostarczenia towaru w żadnym z umówionych terminów, powód pismem z dnia 19 października 2017r. wezwał pozwaną do dostarczenia przedmiotowego towaru w terminie do dnia 31 października 2017r. pod rygorem odstąpienia od umowy i dochodzenia roszczeń odszkodowawczych.

(dowód: pismo z dnia 19 października 2017r. – k. 30 – 31 akt)

W związku z faktem, że pozwana nie dostarczyła towaru w ostatecznym terminie ani nie zareagowała w żaden sposób na przedmiotowe wezwanie, powód w piśmie z dnia 2 listopada 2017r. złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy.

(dowód: pismo z dnia 2 listopada 2017r. – k. 32 – 35 akt)

W związku z zaistniałymi okolicznościami pozwana J. T. skierowała do Prokuratury Rejonowej (...) w B. zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez powoda i inne wskazane w nim osoby na szkodę pozwanej.

W dniu 31 maja 2019r. został skierowany do Sądu Rejonowego w B. IX K 365/19 akt oskarżenia przeciwko D. M. (1).

Obecnie ww. sprawa karna toczy się w Sądzie Rejonowym w Gdyni pod sygn. akt IX K 639/21. W przedmiotowym postępowaniu karnym przeciwko D. M. (1) pozwana działa jako oskarżyciel posiłkowy. Ponadto pozwana w tejże sprawie karnej złożyła wniosek o naprawienie szkody przez D. M. (1), czyli o zwrot na jej rzecz kwoty 104.777,55 zł tj. kwoty, której powód dochodzi od pozwanej w niniejszej sprawie.

(dowód: zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa – k. 59-60 akt, pismo z dnia 4 lipca 2019r. PR 3Ds 758.2018 – k. 133 akt, pismo z dnia 22 lipca 2019 r. PR 3Ds 758.2018 – k. 138 akt, akt oskarżenia – k. 147 – 148 akt)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów przedstawionych przez strony, które nie budziły wątpliwości Sądu, co do swej autentyczności, a także na podstawie zeznań świadków: S. T. (1), P. D., M. Ł., K. K., M. T. oraz w oparciu o dowód z zeznań stron.

Sąd Okręgowy dał wiarę w całości zeznaniom świadków K. K., M. Ł. oraz M. T., złożonym przez tych świadków na okoliczności związane ze złożeniem zamówień przez powoda, braku dostarczenia towaru oraz braku płatności przez pozwaną. Ponadto Sąd uznał zeznania tych świadków za logiczne rzeczowe i spójne w zakresie twierdzenia, iż D. M. (1) działał w imieniu pozwanej i reprezentował ją podczas współpracy z powodem. Godzi się zauważyć, że zeznania tychże świadków znajdują odzwierciedlenie w pozostałym zebranym w sprawie materiale dowodowym.

Sąd Okręgowy uznał za logiczne i rzeczowe zeznania świadka P. D. w zakresie twierdzenia, że pozwana współpracowała z D. M. (1) oraz że D. M. działał w imieniu pozwanej i „załatwiał” jej dostawców oraz odbiorców. W ocenie Sądu zeznania tego świadka również korelowały z pozostałym zebranym w sprawie materiałem dowodowym.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka S. T. (1) w zakresie w jakim zeznał, że to on jako mąż pozwanej realnie zajmował się prowadzeniem działalności gospodarczej pozwanej i że posiadał wszystkie pełnomocnictwa i upoważnienia pozwanej do prowadzenia działalności w jej imieniu. Ponadto Sąd przyznał walor wiarygodności zeznaniom tego świadka w zakresie twierdzenia, iż D. M. (1) był upoważniony przez pozwaną do jej reprezentowania podczas współpracy z powodem. Co więcej, za spójne i logiczne należało uznać jego zeznania co do tego, że w dniu 7 lutego 2017r. na konto bankowe należące do pozwanej wpłynęła kwota 104.777,55 zł wpłacona przez powoda z tytułu zawartej przez strony umowy oraz że ww. kwotę wypłacił ów świadek i następnie – dobrowolnie, w obecności pozwanej – przekazał ją fizycznie D. M. (1). Sąd także uznał, że zeznania tego świadka znajdowały swoje odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym w zakresie twierdzenia, iż D. M. (1) po otrzymaniu pieniędzy, nie wykonał swoich obowiązków związanych ze zrealizowaniem umowy łączącej powoda z pozwaną oraz nie zwrócił kwoty otrzymanej od pozwanej.

Sąd uznał za logiczne, spójne i rzeczowe zeznania złożone przez reprezentanta powoda A. W. na okoliczności związane z niedostarczeniem towaru przez pozwaną, za który zapłacił powód. Ponadto Sąd przyznał walor wiarygodności twierdzeniom reprezentanta powoda co do tego, że powód z pozwaną – J. T. oraz z jej mężem – S. T. (1) nie znali się wcześniej oraz nigdy się ze sobą nie spotkali.

Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanej w zakresie w jakim wskazała, że na potrzeby prowadzenia swojej działalności gospodarczej posiadała konto bankowe, że osobiście nie zajmowała się tym kontem bankowym, gdyż wszystkimi tymi czynnościami zajmował się jej mąż – S. T. (1), zaś D. M. (1) nie miał żadnego dostępu do konta bankowego pozwanej. Tylko mąż pozwanej miał dostęp do przedmiotowego konta i tylko on dokonywał operacji finansowych na tymże koncie. Należy także zaakcentować w ocenie Sądu, że sama pozwana podczas jej przesłuchania zeznała, że w dniu 7 lutego 2017r. na konto bankowe należące do niej wpłynęła kwota 104.777,55 zł wpłacona przez powoda, z tytułu zawartej przez strony umowy oraz że ww. kwotę wypłacił mąż pozwanej i następnie – dobrowolnie, w obecności pozwanej – przekazał ją fizycznie D. M. (1).

Sąd Okręgowy na podstawie art. 235²§ 1 pkt. 5 k.p.c. postanowił pominąć wnioski dowodowe zgłoszone przez pozwaną dopiero na rozprawie w dniu 9 marca 2022r. (zob. k. 444 akt), albowiem w ocenie Sądu przeprowadzenie tychże dowodów zmierzałoby niewątpliwie do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania. W szczególności co do wniosku o przesłuchanie D. M. (1) w charakterze świadka, należy wskazać, że wniosek ten był oczywiście spóźniony, gdyż przecież nic nie stało na przeszkodzie, aby pozwana już na etapie składania sprzeciwu wносиła o przeprowadzenie tego dowodu, jednakże tego nie uczyniła. Wskazać zaś trzeba, że pozwana właśnie już w sprzeciwie podnosiła okoliczności związane z oszustwem dokonany przez D. M. (1).

Postanowieniem z dnia 20 maja 2022r., VIII GC 371/21 Sąd Okręgowy oddalił wniosek pozwanej o zawieszenie postępowania.

Jednocześnie podkreślić należy, że przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy miał na uwadze treść art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie, z którym Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Przechodząc do merytorycznego rozważania niniejszej sprawy wskazać trzeba, że bezspornym jest to, iż D. M. (1) zawarł w dniu 27 stycznia 2017r., w imieniu pozwanej, ustną umowę sprzedaży z powodem, na podstawie której zobowiązano się dostarczyć towar w marki C. (...) do magazynu powoda położonego w S.. Bezspornym także jest to, że na poczet przedmiotowego zamówienia powód dokonał płatności w wysokości 104.777,55 zł, zaś kwota ta została przelana na konto bankowe pozwanej.

Zgodnie z art. 535 § 1 k.c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę.

Słusznie w orzecznictwie podnosi się, że umowa sprzedaży w ujęciu przepisów kodeksu cywilnego jest umową dwustronnie zobowiązującą. W związku z zawarciem umowy sprzedaży sprzedawca staje się zobowiązany do przeniesienia własności rzeczy lub prawa na kupującego oraz do wydania przedmiotu sprzedaży kupującemu. Z kolei treścią zobowiązania kupującego jest zapłacenie ceny oraz odebranie rzeczy. Tym samym umowa sprzedaży jest umową wzajemną, gdyż świadczenie jednej strony jest z założenia odpowiednikiem świadczenia drugiej strony. Jednocześnie dla skuteczności umowy sprzedaży nie jest, co do zasady, konieczne, aby sprzedawca był osobą uprawnioną do rozporządzania rzeczą. Z istoty umowy sprzedaży wynika jedynie zobowiązanie do spowodowania, aby własność rzeczy została przeniesiona na nabywcę. Za wykonanie tego zobowiązania sprzedawca będzie odpowiadał według przepisów Kodeksu cywilnego o wykonaniu zobowiązań i skutkach ich niewykonania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 lipca 2017r., I ACa 1720/16, Legalis).

W świetle powyższych rozważań, Sąd Okręgowy dokonując analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego uznał, że strony łączyła ustna umowa sprzedaży towaru w postaci odzieży marki (...), na podstawie której pozwana miała dostarczyć powodowi tenże towar do jego magazynu, zaś powód miał za ten towar zapłacić umówioną cenę pozwanej.

Jednakże należy wskazać, że główną osią sporu w przedmiotowej sprawie jest kwestia skuteczności zawartej między stronami umowy sprzedaży. Otóż pozwana podnosiła, że nie zawierała ona z powodem jakiegokolwiek umowy. Pozwana wskazywała, iż wszelkie ustalenia były realizowane wyłącznie przez D. M. (1), który nie reprezentował pozwanej, gdyż – w ocenie pozwanej - działał on we własnym imieniu i na własny rachunek. Zdaniem pozwanej przytoczone powyżej okoliczności mają świadczyć o tym, że to właśnie D. M. (1) powinien być stroną pozwaną w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego sporna umowa sprzedaży została skutecznie zawarta pomiędzy pozwaną a powodem, zaś odmienne stanowisko prezentowane przez pozwaną w tym zakresie jest chybione, gdyż przeczy temu cały zebrany w sprawie materiał dowodowy.

Przede wszystkim należy wyjaśnić, że skuteczne zawarcie umowy sprzedaży nie jest zależne od faktu zapłaty całości ceny. Żaden z przepisów kodeksu cywilnego takiej zależności nie przewiduje. Zapłata ceny, podobnie zresztą jak i wydanie rzeczy, jest jedynie zdarzeniem będącym przejawem wykonania umowy sprzedaży, w związku z czym nie ma wpływu na ocenę jej ważności (skuteczności). Umowa ta ma bowiem charakter umowy konsensualnej i o tym, czy doszło do jej zawarcia decyduje wyłącznie złożenie zgodnych oświadczeń woli stron. O ile strony inaczej nie postanowiły, własność rzeczy sprzedanej oznaczonej co do tożsamości przechodzi na kupującego w wyniku samego zawarcia umowy, niezależnie od tego, czy cena została uiszczona (art. 155 § 1 k.c w zw. z art. 535 § 1 k.c). Oczywiście niewykonanie świadczenia wynikającego z umowy stanowi zdarzenie nieakceptowalne społecznie, tym niemniej rodzi ono jedynie odpowiedzialność kontraktową strony stosunku obligacyjnego i nie powoduje nieważności umowy (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 października 2019r., I AGa 45/19, Legalis).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy uznać trzeba, iż umowa sprzedaży ma charakter konsensualny i do zawarcia umowy sprzedaży wystarcza wyłącznie złożenie zgodnych oświadczeń woli jej stron, zaś

przesłanki nieważności umowy muszą istnieć w chwili jej zawierania. (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 16 września 2016r., I ACa 304/16, LEX nr 2136970).

Zdaniem Sądu Okręgowego punktem wyjścia do rozstrzygnięcia tego, czy doszło do skutecznego zawarcia umowy przez strony, w pierwszej kolejności powinny być rozważania, kto dokładnie był uprawniony do działania, a więc także do zawierania wszelkich umów w imieniu i na rzecz pozwanej. Należy jednak już z w tym miejscu zaznaczyć, że pozwana była niekonsekwentna w wyrażaniu swojego stanowiska, gdyż w uzasadnieniu sprzeciwu, w piśmie procesowym z dnia 16 listopada 2018 r., jak również w ostatnim piśmie procesowym z dnia 23 marca 2022 r. z jednej strony podnosiła, że D. M. (1) w kontaktach z powodem działał na własne ryzyko i we własnym imieniu, a z drugiej strony w sprzeciwie podniosła, że D. M. „nie informował pozwanej o tym, aby były jakieś trudności czy problemy związane z realizacją umowy”. Nasuwa się więc pytanie o to, w jakim celu D. M. (1) miałby ją o tym informować, skoro zdaniem pozwanej to nie ona była stroną umowy. Należy też zauważyć, że pozwana dołączyła do sprzeciwu zawiadomienie skierowane do Prokuratury Rejonowej w Bydgoszczy o możliwości popełnienia przestępstwa, w którym przyznała, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej nawiązała współpracę z D. M. (1), który z kolei od dłuższego czasu współpracował z powodem. Wskazała dalej, że D. M. podjął się zrealizowania transakcji sprzedaży powodowi towaru za pośrednictwem pozwanej i przyznała jednocześnie, że wystawiła na rzecz powoda fakturę vat nr (...) oraz że powód dokonał na jej rzecz zapłaty kwoty 104.777,55 zł. Pozwana dodała, że D. M. (1), który zajmował się współpracą z powodem „zapewniał pozwaną o tym, że wszystko przebiega bez problemów” (k-59). Należy zatem uznać, że pozwana miała pełną wiedzę i akceptowała wszelkie czynności, jakich w jej imieniu w relacjach z powodem dokonywał D. M. (1).

Dodatkowo, pozwana w żaden sposób nie wyjaśniła, dlaczego po przelaniu przez powoda na jej konto kwoty dochodzonej pozwem, nie skontaktowała się z powodem w celu wyjaśnienia przyczyn dokonania takiej wpłaty, skoro jak twierdzi, nie łączyła ją z powodem żadna umowa. Co więcej, pozwana kwotę tę wypłaciła ze swojego rachunku, a następnie przekazała ją D. M. (1). Pozwana nie wyjaśniła też, dlaczego to ona, a nie powód, występuje w sprawie karnej w charakterze oskarżyciela posiłkowego i domaga się naprawienia szkody przez D. M. (1), poprzez zwrot na jej rzecz kwoty 104.777,55 zł.

Zagadnienie na kim – w razie sporu między stronami stosunku cywilnoprawnego – spoczywa obowiązek udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jest zaliczane tradycyjnie do problematyki prawa materialnego. Ogólną regułą stwarza tu art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne i jako podstawowy przepis w tym przedmiocie, stosowany w postępowaniu sądowym, pozostaje w ścisłym związku i tłumaczony jest w powiązaniu z przepisami kodeksu postępowania cywilnego, normującymi reguły dowodzenia. W procesie cywilnym strony mają obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 k.p.c. mogą być przedmiotem dowodu. W doktrynie przyjmuje się następujące reguły odnoszące się do rozkładu ciężaru dowodu: a) faktów, z których wywodzone jest dochodzone roszczenie (tworzących prawo podmiotowe) powinien w zasadzie dowieść powód; dowodzi on również fakty uzasadniające jego odpowiedź na zarzuty pozwanego; pozwany dowodzi fakty uzasadniające jego zarzuty przeciwko roszczeniu powoda; b) faktów tamujących oraz niweczących powinien dowieść przeciwnik tej strony, która występuje z roszczeniem, czyli z zasady – pozwany (por. wyroki SN z dnia 13 października 2004 r., III CK 41/04, Lex nr 182092 i z dnia 13 czerwca 2000 r., V CKN 64/00, OSNC 2000/12/232).

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności z zeznań świadków oraz z wyjaśnień samej pozwanej wynika, że działalnością pozwanej – J. T. realnie zajmował się jej mąż – S. T. (1). To on posiadał wszystkie pełnomocnictwa i upoważnienia pozwanej do prowadzenia działalności w jej imieniu, co pozwana potwierdziła w złożonych zeznaniach (zob. wyjaśnienia złożone przez pozwaną – k. 442v – 444 v akt oraz płyta CD – 445 akt, zeznania świadka S. T. (1) – k. 214 – 215 v akt). Powyższe, zdaniem Sądu świadczy o tym, że mąż pozwanej – S. T. (1) był prawidłowo umocowany do działania w imieniu pozwanej. W związku z tym, pierwotny pełnomocnik pozwanej – S. T. (1) miał pełne upoważnienie do tego, aby udzielać kolejnych pełnomocnictw innym osobom do działania w imieniu pozwanej.

W konsekwencji powyższego, w dalszej części należało ocenić to, czy pierwotny pełnomocnik pozwanej – jej mąż, udzielił skutecznego i prawidłowego upoważnienia do działania w imieniu pozwanej dla D. M. (1).

W zakresie powyższego, ponownie wskazać trzeba, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego (zob. wyjaśnienia złożone przez pozwaną – k. 442v – 444 v akt oraz płyta CD – 445 akt, zeznania świadka S. T. (1) – k. 214 – 215 v akt, zeznania świadka P. D. – k. 261-262 akt) wynika, że D. M. (1) zaproponował pierwotnemu pełnomocnikowi pozwanej – S. T. (1) rozszerzenie działalności pozwanej, mające polegać na sprzedaży bielizny męskiej (...). Z akt sprawy wynika także, iż pełnomocnik pozwanej, wyraził zgodę na współpracę z powodem. Co więcej, istotne jest także to, że ostatecznie D. M. (1) był upoważniony przez pozwaną do jej reprezentowania podczas współpracy z powodem, co jednoznacznie i bezsprzecznie wynika z wyjaśnień złożonych przez samą pozwaną i jej pierwotnego pełnomocnika – S. T. (2).

W ocenie Sądu Okręgowego, skoro więc z przedstawionej chronologii udzielania upoważnień do działania w imieniu pozwanej wynika, że finalnie D. M. (1) posiadał prawidłowe pełnomocnictwo do działania za pozwaną, to również był on w pełni uprawniony do tego, aby zawrzeć umowę sprzedaży bielizny z powodem w imieniu pozwanej, tym bardziej, że jak wynika z zeznań zarówno S. T., jak i samej pozwanej – wiedzieli oni o tym, że D. M. prowadzi rozmowy z powodem w przedmiocie zawarcia umowy sprzedaży towaru w postaci bielizny (...), znali wysokość ceny za ten towar, miejsce i sposób jego dostarczenia, że umowa ta będzie ostatecznie wiązać powoda z pozwaną, że to pozwana wystawi fakturę jako sprzedający, że powód wpłaci cenę za towar na konto pozwanej i wszystkie te ustalenia akceptowali. Zatem, zdaniem Sądu Okręgowego, ta przedstawiona powyżej obszerna chronologia wydarzeń prowadzi do wniosku, że doszło do skutecznego zawarcia umowy sprzedaży bielizny (...) pomiędzy powodem a pozwaną.

Zgodnie z treścią art. 98 k.c - pełnomocnictwo ogólne obejmuje umocowanie do czynności zwykłego zarządu. Do czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu potrzebne jest pełnomocnictwo określające ich rodzaj, chyba że ustawa wymaga pełnomocnictwa do poszczególnej czynności. W ocenie sądu, nie ulega wątpliwości, że pozwana udzieliła pełnomocnictwa do dokonywania wszelkich czynności w jej imieniu, w ramach prowadzonej przez nią działalności gospodarczej swojemu mężowi S. T. (1), a ten udzielił dalszego pełnomocnictwa D. M. (1) do prowadzenia z powodem negocjacji, a następnie do zawarcia z powodem w imieniu pozwanej umowy sprzedaży bielizny (...). Świadek S. T. (1), w złożonych zeznaniach stwierdził, że ma pełnomocnictwa i umocowania, żeby w imieniu żony podejmować wszelkie czynności i działania (k-214). S. T. (1) dodał następnie, że D. M. (1) zaproponował mu rozszerzenie działalności pozwanej m.in. o sprzedaż odzieży. Przyznał jednocześnie, że to pozwana, a nie D. M. (1), miała być stroną umowy z powodem, natomiast D. M. miał otrzymać od pozwanej i jej męża prowizję (k-215). Świadek S. T. (1) zeznał: "(...) ja ustnie zleciłem D., żeby w naszym imieniu prowadził rozmowy z powodem" Świadek dodał, że był cały czas w kontakcie z D. M. (1) (k-214). Potwierdził jednocześnie, że posiadał pełną wiedzę i był świadomy tego, że faktura będzie wystawiona przez pozwaną. Potwierdził również, że powód wpłacił na rachunek pozwanej kwotę dochodzoną pozwem jak również to, że to on przekazał tę kwotę D. M. (1). Również pozwana przyznała, że wiedziała, iż powód przelał na jej konto kwotę 104.777,55 zł, że wiedziała, iż pieniądze zostały wpłacone przez powoda, bo chodziło o sprzedaż ubrań (k-443). Potwierdziła także, że pieniądze zostały następnie wypłacone przez jej męża z jej konta i w mieszkaniu pozwanej, w jej obecności, przekazane D. M. (1) (k-443).

Co więcej, choć nie ulega wątpliwości, że faktury VAT nie są źródłem stosunku cywilnoprawnego, jednakże pełnią funkcję identyfikacyjną oraz uprawniają do wykonania zobowiązania przez wierzyciela, powodujące powstanie świadczenia po stronie dłużnika. Podkreślić należy przy tym, iż w praktyce gospodarczej faktura jest najczęściej podstawowym sposobem składania oświadczeń w zakresie wykonanych umów, dat podejmowanych świadczeń umownych, wysokości należnego wynagrodzenia oraz sposobu i terminu jego płatności (por. wyrok SA w Białymstoku z dnia 16 lipca 2014 r., I ACa 221/14, Lex nr 1506661). Normą jest, zwłaszcza w obrocie gospodarczym, że faktury odzwierciedlają treść stosunku zobowiązanego pomiędzy ich wystawcą a odbiorcą, zatem naruszenie tej normy powinno się spotkać z odmową akceptacji faktur, bądź chociażby dążeniem do wyjaśnienia podstaw ich wydania.

W niniejszej sprawie została wystawiona faktura VAT nr (...) (zob. k. 17 akt), zaś w jej treści widnieje określenie sprzedawcy tj. pozwanej i kupującego tj. powoda, a także wskazano numer konta bankowego należącego do pozwanej.

Przy czym istotne jest również to, że przedmiotowa faktura została wystawiona przez osobę o nazwisku T. (co niewątpliwie pozwala stwierdzić, że podpisał ją mąż pozwanej) i co więcej została opatrzona nie tylko podpisem – (...) lecz również pieczętką zawierającą dane pozwanej. Ostatecznie zaś świadek S. T. przyznał w złożonych zeznaniach, że wiedział, iż faktura ma być wystawiona przez pozwaną jako sprzedającą i że to on tę fakturę przygotował i wydrukował (k- 214).

Sąd dokonując analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego doszedł do przekonania, że zasadniczą okolicznością, przemawiającą za przyjęciem, iż pozwana miała wiedzę odnośnie współpracy z powodem jest- co jest zresztą niekwestionowane przez samą pozwaną(!) – dokonanie przelewu przez powoda kwoty objętej pozwem na rachunek bankowy pozwanej wskazany na fakturze VAT nr (...) (zob. k. 29 akt). Oczywiście Sąd Okręgowy jest świadomy tego, że z akt sprawy wynika, iż pozwana osobiście nie prowadziła działalności gospodarczej, gdyż tym zajmował się głównie jej mąż, który również co do zasady zajmował się bieżącą obsługą konta bankowego pozwanej, jednakże nie można utracić z pola widzenia, iż miał on pełne umocowanie pozwanej do dokonywania w jej imieniu wszelkich czynności prawnych, co potwierdziła sama pozwana i świadek S. T. (1).

Godzi się więc zauważyć, iż nawet gdyby tylko hipotetycznie przyjąć, że pozwana czy jej mąż nie mieli żadnej wiedzy o spornej umowie sprzedaży, to wówczas logicznym wydawałoby się skontaktowanie się przez pozwaną lub jej męża z osobą dokonującą przelew i wyjaśnienie spornych kwestii tj. chociażby tego, z jakiego tytułu przelew ten był dokonany. Tymczasem, takich działań ze strony pozwanej ewidentnie zabrakło. Nadto Sąd Okręgowy zwrócił szczególną uwagę na wyjaśnienia pozwanej, która wskazała wyraźnie, że wiedziała o tym, że pieniądze wpłacone przez powoda dotyczą sprzedaży ubrań (zob. k. 443 akt).

Przechodząc dalej do omówienia przedmiotowej sprawy, Sąd miał na względzie to, że pozwana kwestionując zasadność roszczenia powoda podnosiła, że została oszukana przez D. M. (1) - gdyż pieniądze otrzymane od powoda zostały wypłacone i przekazane D. M. (1), zaś on - po ich otrzymaniu, nie wykonał swoich obowiązków związanych z zrealizowaniem umowy łączącej powoda z pozwaną, a ponadto nie zwrócił pozwanej wskazanej kwoty.

Zdaniem Sądu Okręgowego podniesione przez pozwaną okoliczności nie podważyły zasadności roszczenia powoda. Przede wszystkim godzi się zaakcentować, że okoliczności w jakich doszło do przekazania pieniędzy D. M. (1) zostały opisane szczegółowo przez świadka S. T. (1) oraz samą pozwaną – a więc przez osoby bezpośrednio biorące udział w przekazaniu pieniędzy. Ponadto należy zaakcentować, że opis „procedury przekazania pieniędzy” przedstawiony przez powyższe osoby stanowił spójną i logiczną wersję tego zdarzenia.

I tak, z analizy akt sprawy jasno i precyzyjnie wynika, że całą kwotę otrzymaną od powoda, wypłacił z konta pozwanej jej mąż. Następnie przedmiotową kwotę przekazał D. M. (1). Przekazanie to odbyło się w domu pozwanej. Pozwana posiadała wiedzę o przekazaniu tych pieniędzy. Co więcej, przekazanie pieniędzy D. M. (1) odbyło się dobrowolnie. (zeznania świadka S. T. (1) – k. 214 – 215 v akt, wyjaśnienia złożone przez pozwaną – k. 442v – 444 v akt oraz płyta CD – 445 akt, potwierdzenie dokonania przelewu – k. 29 akt).

Biorąc zatem po uwagę powyższe okoliczności, Sąd stanął na stanowisku, że w realiach niniejszej sprawy to finalnie pozwana i jej mąż przyjęli pieniądze powoda, a co z nimi zrobili nie ma znaczenia dla uznania ich odpowiedzialności wobec powoda. Zdaniem Sądu Okręgowego powód przecież nie miał żadnego realnego wpływu na powyższe działanie pozwanej i jej męża (tj. dobrowolne przekazanie pieniędzy D. M. (1)). W związku z tym, powód nie może ponosić ujemnych konsekwencji błędnych – jak się okazało – decyzji pozwanej.

Sąd Okręgowy analizując przedmiotową sprawę doszedł do przekonania, że pozwana zbyt duże znaczenie przyznaje temu, że toczy się sprawa karna przeciwko D. M. (1), gdzie pozwana działa jako oskarżyciel posiłkowy (por. zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa – k. 59-60 akt, pismo z dnia 4 lipca 2019r. PR 3Ds 758.2018 – k. 133 akt, pismo z dnia 22 lipca 2019 r. PR 3Ds 758.2018 – k. 138 akt, akt oskarżenia – k. 147 – 148 akt). W zakresie przedstawionej powyższej argumentacji pozwanej wyjaśnić trzeba, że wprost z treści aktu oskarżenia wyłania się to, iż czyn o który oskarżono D. M. (1) dotyczy jedynie relacji między pozwaną a D. M. (1), zaś opis tego czynu wskazuje wręcz na istnienie zobowiązania na linii powód – pozwana. Wobec tego, ewentualne roszczenia pozwanej wobec D.

M. (1) nie mają znaczenia dla oceny skuteczności roszczeń powoda względem pozwanej, która to nie kwestionowała, że wystawiono fakturę VAT i otrzymała na jej podstawie zapłatę od powoda. Co więcej, w ocenie Sądu Okręgowego złożenie wniosku przez pozwaną w sprawie karnej o naprawienie szkody przez D. M. (1), czyli o zwrot kwoty 104.777,55 zł tj. kwoty, której powód dochodzi od pozwanej w niniejszej sprawie – świadczy jednoznacznie o tym, że pozwana miała wiedzę na temat współpracy z powodem. Co więcej, powoływanie się przez pozwaną na toczące się postępowanie karne, świadczy również automatycznie o tym, iż pozwana jest świadoma zawartej umowy z powodem oraz uznaje ją za ważną.

Powyższe okoliczności przesądziły tym samym o oddaleniu przez sąd wniosku pozwanej o zawieszenie postępowania z uwagi na toczące się postępowanie karne. W ocenie Sądu rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie, w żaden sposób nie jest uzależnione od wyniku przywołanego przez pozwaną postępowania karnego.

Ponadto Sąd Okręgowy rozstrzygając przedmiotową sprawę zwrócił uwagę na jeszcze jedną istotną okoliczność, a mianowicie to, że pozwana prowadzi działalność gospodarczą. Tymczasem mając na uwadze treść art. 355 § 2 k.c. należało także ocenić jej należytą staranność pod kątem prowadzonej przez nią działalności gospodarczej i uwzględnić także zawodowy charakter tej działalności.

W tym przypadku, niezależnie od rodzaju zobowiązania, profesjonalny obiektywny wzorzec wymaganej staranności podyktowany jest samym faktem prowadzenia działalności gospodarczej lub zawodowej. Jak wskazano w wyroku SN z 17.1.2017 r. (IV CSK 143/16, Legalis), "każdego dłużnika obowiązuje należyta staranność (art. 355 § 1 k.c.), a staranność zawodowa nie może być odnoszona do staranności nieprofesjonalisty. Zgodnie z art. 355 § 2 k.c. przedsiębiorca jest zobowiązany do staranności profesjonalisty, a więc osoby zawodowo trudniącej się przedsiębiorczą działalnością gospodarczą".

Jak słusznie wskazano w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22.9.2005 r. (IV CK 100/05, Legalis), prowadzenie działalności gospodarczej powoduje, że należyta staranność określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności. Jest to ocena staranności surowsza od staranności ogólnie wymaganej (art. 355 § 1 i 2 k.c.). W istotę działalności gospodarczej wkomponowane jest bowiem wymaganie posiadania niezbędnej wiedzy fachowej, obejmującej nie tylko czysto formalne kwalifikacje, ale także doświadczenie wynikające z praktyki zawodowej oraz ustalone zwyczajowo standardy wymagań (por. także wyr. SO w Poznaniu z 4.3.2021 r., XIV C 202/20, Legalis; wyr. SA w Warszawie z 11.9.2020 r., VII AGa 28/20, Legalis; wyr. SO w Warszawie z 10.9.2020 r., VI ACa 879/19, Legalis; wyr. SO w Olsztynie z 25.2.2020 r., I C 231/18, Legalis).

Zatem należy, w ocenie Sądu Okręgowego zgodzić się z panującym w orzecznictwie stanowiskiem co do tego, że profesjonalizm dłużnika powinien przejawiać się w dwóch podstawowych cechach jego zachowania: postępowaniu zgodnym z regułami fachowej wiedzy oraz sumienności. Wzorzec należytej staranności musi nadto uwzględnić zwiększone oczekiwania co do zawodowych kwalifikacji dłużnika-specjalisty oraz jego wiedzy i praktycznych umiejętności skorzystania z niej. Obok fachowych kwalifikacji, od przedsiębiorcy (profesjonalisty) wymaga się zwiększonego zaangażowania w podjęte działania. Uprawnione jest więc odwołanie się do ogólnego modelu należytej staranności także w profesjonalnym obrocie handlowym, jako wzorca starannego przedsiębiorcy. Wzorzec taki musi uwzględniać szczególną zdolność przewidywania, zapobiegliwość i rzetelność (sumiennosc) w sposobie działania profesjonalisty oraz duże wymagania w zakresie jego wiedzy i umiejętności praktycznych – fachowość (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 10 marca 2021r., I ACa 98/20, LEX nr 3187717).

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że tej właśnie należytej staranności w prowadzeniu działalności zabrakło po stronie pozwanej. Należy zaakcentować, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności z zeznań powoda oraz z zeznań samej pozwanej bezsprzecznie wynika, że pozwana po otrzymaniu wezwania do zapłaty od powoda, nie kontaktowała się ani osobiście ani telefonicznie z powodem – celem wyjaśnienia spornych kwestii. Tymczasem, zdaniem Sądu, nic przecież nie stało na przeszkodzie, aby pozwana skontaktowała się z powodem osobiście we wskazanym powyżej celu. Pozwana nie podjęła jakichkolwiek działań w tym zakresie, w szczególności nie zareagowała na otrzymane od powoda pieniądze, a w dalszej kolejności na kierowane do niej przez powoda

pisma : z dnia 19 października 2017 r. (k-30) wzywające do dostarczenia towaru pod rygorem odstąpienia powoda od umowy i z dnia 2 listopada 2017 r. o odstąpieniu powoda od umowy (k-32). Twierdzenie zaś pozwanej zawarte w jej piśmie procesowym z dnia 16 lipca 2018 r. (k-72) , iż nie reagowała na kierowane do niej pisma, gdyż traktowała je jako pomyłkę ze strony powoda nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż zdaniem Sądu Okręgowego właśnie aby wyjaśnić ewentualną „pomyłkę”, pozwana winna skontaktować się z powodem, gdy tymczasem pozwana „omyłkowo” przekazaną jej przez powoda kwotę 104.777,55 zł wypłaciła z konta, a następnie przekazała ją D. M. (1).

Podsumowując powyższe okoliczności, należy jeszcze raz zaakcentować, że powód nie miał żadnego realnego wpływu na działanie pozwanej i jej męża tj. dobrowolne przekazanie pieniędzy D. M. (1). W związku z tym, powód nie może ponosić ujemnych konsekwencji błędnych – jak się okazało – decyzji pozwanej.

Wobec powyższych rozważań, Sąd doszedł do wniosku, że powód przedstawił szereg dowodów mających świadczyć o zasadności i wysokości roszczenia, zaś pozwana podjęła jedynie nieudolną próbę podważenia twierdzeń powoda. Powód wykazał przede wszystkim fakt zawarcia z pozwaną umowy sprzedaży, fakt przelania na konto pozwanej kwoty 104.777,55 zł (k-29) oraz fakt skutecznego odstąpienia od umowy (k-32).

Zgodnie z treścią art.491 § 1 k.c jeżeli jedna ze stron dopuszcza się zwłoki w wykonaniu zobowiązania z umowy wzajemnej, druga strona może wyznaczyć jej odpowiedni dodatkowy termin do wykonania, z zagrożeniem, iż w razie bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu będzie uprawniona do odstąpienia od umowy.

Powód pismem z dnia 19 października 2017 r. wezwał więc pozwaną w oparciu o treść art. 491 § 1 k.c do dostarczenia towaru w nieprzekraczalnym terminie do dnia 31 października 2017 r. pod rygorem odstąpienia od umowy i dochodzenia roszczeń odszkodowawczych (k-30). Pozwana na powyższe wezwanie nie odpowiedziała i nie wykonała w wyznaczonym przez powoda dodatkowym terminie, świadczenia wynikającego z umowy.

W związku z powyższym, powód w kolejnym piśmie z dnia 2 listopada 2017 r. złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy oraz zażądał zwrotu wpłaconej pozwanej kwoty 104.777,55 zł w terminie 3 dni od otrzymania pisma (k-32). Zgodnie bowiem z treścią art. 494 § 1 zdanie drugie k.c strona, która odstępuje od umowy, może żądać nie tylko zwrotu tego, co świadczyła, lecz również na zasadach ogólnych naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania.

W konsekwencji powyższego, Sąd Okręgowy na podstawie art. 535 § 1 k.c. w zw. z art. 491 § 1 k.c w zw. z art. 494 § 1 k.c uwzględnił powództwo w całości i zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 104.777,55 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 listopada 2017r. do dnia zapłaty (punkt 1 sentencji wyroku).

O odsetkach orzeczono zgodnie z treścią art. 481 § 1 k.c w zw. z art. 455 k.c. Jak wynika z przedłożonego przez powoda dowodu doręczenia pozwanej wezwania - otrzymała je ona w dniu 7 listopada 2017 r. Ponieważ określony przez powoda 3-dniowy termin upływał dnia 11 listopada 2017 r.(tj. w sobotę), żądanie odsetek od dnia 13 listopada 2017 r., należy uznać za uzasadnione.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. – zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Na koszty powoda, który w całości wygrał sprawę złożyły się: opłata od pozwu – 5239 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika obliczone na podstawie §2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – 5400 zł oraz opłata od zażalenia – 1048 zł (k. 165 akt). Razem, więc powodowi należy się kwota 11.704 zł (punkt 2 sentencji wyroku).

Ponadto Sąd zasądził od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Oddziału Finansowego Sądu Okręgowego w Bydgoszczy kwotę 1063,38 zł (wynagrodzenie mediatora – k. 124 akt)- tytułem zwrotu kosztów procesu wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa (punkt 3 sentencji wyroku).

SSO Elżbieta Kala